

*Sygn. akt VIII U 1908/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR del. Magdalena Kimel</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Justyna Jarzombek</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 1 marca 2017 r. w Gliwicach

**sprawy** K. Ś. (Ś.)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o** wysokość emerytury

**na skutek odwołania** K. Ś.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**z dnia** 20 września 2016 r. **nr** (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zalicza do okresu składkowego okres zatrudnienia ubezpieczonej K. Ś. w (...) w K.

w charakterze ajenta od dnia 2 listopada 1984r. do dnia 8 sierpnia 1989r.

(-) SSR del. Magdalena Kimel

Sygn. akt VIII U 1908/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z 20 września 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. po rozpoznaniu wniosku z 8 września 2016 roku na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonej K. Ś. emeryturę od 1 września 2016 roku. W uzasadnieniu organ rentowy podkreślił, że przy kalkulacji wysokości emerytury nie wziął pod uwagę okresu od 2 listopada 1984r. do 8 sierpnia 1989r., w którym ubezpieczona była agentem. (...) Oddział w Z. wskazał, że K. Ś. powinna przedłożyć zaświadczenie stwierdzające, czy w tym okresie pracę wykonywała stale, odpłatnie i czy osiągała połowę minimalnej płacy obowiązującej w gospodarce uspołecznionej.

Ubezpieczona w odwołaniu od decyzji podniosła, że stanowisko organu rentowego było nietrafne, a wysokość jej emerytury przy uwzględnieniu 40letniego stażu pracy - niesatysfakcjonująca. Powołała się przy tym na decyzję wydaną przez ZUS w dniu 23 maja 2003 roku o ustaleniu kapitału początkowego, w którym organ rentowy uznał sporny okres pracy jako okres składkowy.

Na rozprawie 1 marca 2017 roku ubezpieczona sprecyzowała swoje stanowisko, domagając się zmiany zaskarżonej decyzji w ten sposób, by uwzględniała ona okres między 2.11.1984r. a 8.8.1989r. jako składkowy – z tytułu zatrudnienia w charakterze ajenta.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podkreślając, że przedstawione przez ubezpieczoną kalkulacje nie dają pewności, że w spornym okresie osiągała ona dochody w wysokości przynajmniej połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej, a co za tym idzie – że dochodziło do odprowadzania składek w tym czasie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Ubezpieczona w okresie od 2 listopada 1984 roku do 8 sierpnia 1989 roku była agentem punktu detalicznego (sklepu warzywno-owocowego) (...) Spółdzielni (...) w K.. Pracę wykonywała stale. Sklep był otwarty 6 dni w tygodniu (od 9:00 do 17:00, a w soboty do 14:00). W niedziele ubezpieczona jeździła na giełdę po towar. W okresie wzmożonego ruchu (komunijne, świąteczne) zatrudniała ona także na pół etatu jedną osobę na podstawie umowy zlecenia.

Wynagrodzenie odwołującej się uzależnione było od obrotu. Dochody uzyskiwane z prowadzenia sklepu pozwalały pokrywać wszystkie koszty z tym związane. Po zakończeniu każdego roku zliczane były dochody i sporządzono każdorazowo kalkulacje zatwierdzone przez członków zarządu (...) Spółem. Pozycja nr 7 kalkulacji stwierdzała wysokość miesięcznej odpłatności agenta, tj. jego wypłatę netto. Wynosiła ona w okresach od:

- 1 stycznia 1985 r. do 31 grudnia 1985r. - 23067 złotych,
- 1 stycznia 1986 roku do 31 grudnia 1986 r. - 29230 złotych,
- 1 stycznia 1987 roku do 31 grudnia 1987 r. - 32054 złotych,
- 1 stycznia 1988 roku do 31 marca 1988 r. - 32392 złotych,
- 1 kwietnia 1988 roku do 31 grudnia 1988 roku – 38710 złotych,
- 1 stycznia 1989 roku do 31 marca 1989 roku – 72560 złotych,
- 1 kwietnia 1989 roku do 31 grudnia 1989 roku – 63644 złotych.

W kalkulacjach odnotowywano wydatki m.in. z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne.

Dnia 1 czerwca 2001 roku ubezpieczona złożyła wniosek o ustalenie kapitału początkowego. W toku tego postępowania (...) Oddział w Z. stwierdził, że okres między 2 listopadem 1984 roku a 8 sierpnia 1989 roku nie jest dostatecznie udokumentowany i wezwał ubezpieczoną do przedłożenia zaświadczenia wykazującego stałe i odpłatne zatrudnienie w wymiarze przynajmniej w 1/2 etatu. Dnia 17 stycznia 2002 roku ZUS ustalił kapitał początkowy. W wykazie uwzględnionych okresów składkowych znajdował się m.in. sporny okres, pomimo że ubezpieczona nie dostarczyła żądanego przez ZUS zaświadczenia. Ubezpieczona wnioskiem z 27 listopada 2002 roku domagała się ponownego przeliczenia kapitału początkowego. Decyzją z 23 maja 2003 roku (...) Oddział w Z. ponownie ustalił kapitał początkowy. Również wówczas uwzględnił on do okresów składkowych czas między 2 listopada 1984 roku a 8 sierpnia 1989 roku. Następnie 8 lipca 2004 roku ubezpieczona, dołączając kalkulacje finansowe tożsame ze złożonymi do akt niniejszej sprawy, wniosła o ponowne przeliczenie kapitału początkowego „przedkładając dodatkowy okres zatrudnienia od 1 stycznia 1985 roku do 31 grudnia 1989 roku jako agent (...) w K. punktu sprzedaży nr (...)”. Organ rentowy 4 sierpnia 2004 roku wydał decyzję o odmowie ponownego ustalenia kapitału początkowego, podnosząc, iż „okres zatrudnienia od 9 sierpnia 1989 roku do 31 grudnia 1989 roku nie został wystarczająco udowodniony”. W wykazie przyjętych okresów składkowych do przedmiotowej decyzji ZUS ponownie zamieścił sporny okres (od 2.11.1984r. do 8.8.1989r.).

Organ rentowy 15 września 2016 roku z urzędu wydał decyzję o ponownym ustaleniu kapitału początkowego. Tym razem nie przyjął on okresu spornego ani do okresów składkowych, ani nieskładkowych. W zaskarżonej decyzji o przyznaniu emerytury organ rentowy również nie uwzględnił przedmiotowego okresu.

(dowód: akta rentowe; akta osobowe ubezpieczonej; przesłuchanie ubezpieczonej - k. 29,34)

Sąd ustalił stan faktyczny – w zakresie w jakim pozostawał sporny między stronami – na podstawie wskazanych wyżej dowodów, co do których nie było podstaw, by uznać je za niewiarygodne. Zeznania ubezpieczonej były logiczne i korespondowały z dokumentacją złożoną do akt sprawy. Ubezpieczona szczegółowo omówiła kalkulacje finansowe złożone do akt sprawy obrazujące m.inn wysokość miesięcznych dochodów ubezpieczonej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 887; dalej: ustawa) okresem składkowym jest m.in. okres ubezpieczenia. Pojęcie to definiowane jest w art. 4 pkt 5 ustawy jako okres opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz okres nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składek, o którym mowa w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych.

W okresie prowadzenia przez ubezpieczoną-ajentkę punktu detalicznego (...) Społem obowiązywała ustawa z 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (t.j. Dz.U. z 1983r., nr 31, poz. 146). Zgodnie z jej art. 1 ust. 1 obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą obejmowało osoby wykonujące odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia zawartej na okres co najmniej 15 dni. Trafnie dostrzegł organ rentowy, iż wówczas obowiązywał także art. 27 tej ustawy, którego ustęp 1 brzmiał następująco: „Jeżeli po upływie roku kalendarzowego okaże się, że w ciągu tego roku przeciętny miesięczny dochód z wykonywania umowy nie osiągnął połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej, składki opłacone za ten rok podlegają zwrotowi, a tego roku nie wlicza się do okresu ubezpieczenia wymaganego do uzyskania świadczeń na podstawie ustawy. Choć regulacja ta obecnie nie obowiązuje, to nie można zapominać, że oceny czy dany okres jest okresem składkowym bądź nieskładkowym uprawniającym do ustalenia prawa do świadczenia bądź jego wysokości należy dokonywać przy zastosowaniu przepisów aktualnych w dacie trwania tych okresów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 stycznia 2013 r., sygn. akt III AUa 1213/12). Tym samym ustalenie, czy poziom wynagrodzenia ubezpieczonej przekraczał połowę najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej było faktycznie istotne z punktu widzenia określenia, czy okres zatrudnienia na podstawie umowy agencji był okresem składkowym. To zaś rzutowało na wysokość należnej ubezpieczonej emerytury.

Rzecz jednak w tym, że okoliczność ta została przez organ rentowy już wcześniej ustalona – i to na korzyść odwołującej się.

Począwszy od 17 stycznia 2002 roku (...) Oddział w Z. konsekwentnie uznawał okres między 2 listopada 1984r. a 8 sierpnia 1989r. za składkowy i to pomimo faktu, że ubezpieczona początkowo (tj. we wniosku o ustalenie kapitału początkowego z czerwca 2001 r.) wykazywała go jedynie świadectwem pracy. W dokumencie tym stwierdzono tylko, że odwołująca się zatrudniona była w wymiarze „8 godzin”, a jej wynagrodzenie stanowiła „prowizja od obrotu”. Wówczas ubezpieczona nie przedstawiała żadnych kalkulacji finansowych. W kolejnych decyzjach ZUS przyjmował identyczne, korzystne dla ubezpieczonej stanowisko. Na uwagę zasługuje także reakcja organu rentowego na wniosek ubezpieczonej z 8 lipca 2004 roku, w którym starała się ona wykazać – wówczas jednak w zasadniczej większości w istocie bezsporny – okres zatrudnienia w charakterze ajenta. Przedłożyła ona wtedy kalkulacje finansowe – te same, które znajdują się w jej aktach osobowych i aktach niniejszej sprawy. Organ rentowy nie zakwestionował wówczas prawdziwości, przydatności lub pełności przedstawionej dokumentacji, podtrzymując tym samym niejako stanowisko, że okres zatrudnienia do 8 sierpnia 1989 roku w roli ajenta został wyczerpująco przez ubezpieczoną udowodniony.

Powyższe okoliczności są istotne w sprawie. W ich bowiem świetle wydana z urzędu decyzja organu rentowego z 15 września 2016 roku o ponownym ustaleniu kapitału początkowego w zakresie podjętych na niekorzyść ubezpieczonej ustaleń co do okresu między 2.11.1984r. a 8.8.1989r., choć niezaskarżona, ale rzutująca bezpośrednio na zaskarżoną decyzję musi zostać oceniona jako bezpodstawna.

Wydanie takiej decyzji usprawiedliwione może być bowiem – z mocy art. 114 ust. 1 ustawy w zw. z art. 175 ust. 4 ustawy – jedynie wówczas, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na ustalenie wysokości kapitału początkowego. Organ rentowy na takie okoliczności co do spornego okresu w decyzji z 15 września 2016 roku w ogóle się nie powołał. W tej sytuacji godzi się przywołać słuszne stwierdzenie SN (wyrażone w uchwale z 5 czerwca 2003r., sygn. akt III UZP 5/03), że odmienna ocena dowodów dołączonych do wniosku o emeryturę lub rentę, przeprowadzona przez organ rentowy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej świadczenie nie jest okolicznością uzasadniającą wszczęcie z urzędu postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy. Argumenty stojące za powyższą tezą odnoszą się w równym stopniu do decyzji o ustaleniu kapitału początkowego. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku (wyrok z 25 marca 2015r., sygn. akt III AUa 1818/14), podnosząc, iż: Do wznowienia postępowania w oparciu o art. 175 ust. 4 w zw. z art. 114 ust. 1 ustawy w sprawie ustalenia wysokości kapitału początkowego wymagane jest ujawnienie takich okoliczności, które nie były znane organowi rentowemu w chwili orzekania o wysokości kapitału początkowego, a nie takie, które zostały przedłożone wprawdzie organowi rentowemu w chwili orzekania o wysokości kapitału, a nie zostały uwzględnione.

Sporny okres nie może być zatem skutecznie kwestionowany przez organ rentowy jako składkowy - czy to w wydanej z urzędu decyzji o ustaleniu kapitału początkowego, czy w decyzji przyznającej emeryturę – skoro nie ujawniły się żadne okoliczności lub dowody, które nie byłyby znane (...) Oddział w Z. w latach 2002-2004, tj. gdy okres ten uznawał za składkowy. Nową okolicznością nie jest wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Zatem na marginesie powyższych rozważań wypada jedynie zauważyć, że ujawnione z przedłożonych przez ubezpieczoną – i niekwestionowanych do 2016 roku – kalkulacji wynika, iż otrzymywała ona w latach 1985 – 1989 średnie miesięczne wynagrodzenie przewyższające połowę najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej. Kalkulacje finansowe zawierają bardzo szczegółowe dane dotyczące wysokości odprowadzanych składek i wysokości miesięcznej odpłatności ajenta.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zaliczył do okresu składkowego okres zatrudnienia ubezpieczonej K. Ś. w (...) w K. w charakterze ajenta od dnia 2 listopada 1984 roku do dnia 8 sierpnia 1989 roku.

(-) SSR del. Magdalena Kimel